

# Metody wizualne w badaniach czasu społecznego

Celina Strzelecka

celstrzel@gmail.com

Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytetu Wrocławskiego

Badania zostały zrealizowane w latach 2018-2020, w ramach projektu „Choreography of temporality: cultural practices of time management” nr 2017/27/N/HS3/00479 finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

# Czas społeczny

Głęboka struktura

Kategoria poznawcza

Wytwór społeczny

*Czas jest fundamentalnym elementem społecznego funkcjonowania ludzi oraz kluczową kategorią kultury, nieuchronnym składnikiem wszelkiego doświadczenia indywidualnego i zbiorowego*

Elżbieta Tarkowska

*Ludzie reprezentują czas w swoim umyśle za pośrednictwem różnych struktur poznawczych, od prostych obrazów, poprzez metafory, do złożonych modeli formalnych, tworzonych przez fizyków.*

Czesław Nosal

Metafory geometryczne

Metafory temporalne

*Natura czasu nie pozwala ani na powstrzymanie go, ani też na jego schwytanie*

Zdzisław Kijas

*Jeśli o nim nie myślę to wiem, jeśli próbuję go zdefiniować to nie wiem*

Augustyn z Hippony

Obrazy i metafory pomagają uchwycić ideę czasu

# Czas cykliczny

Mircea Eliade

Kultura ludowa

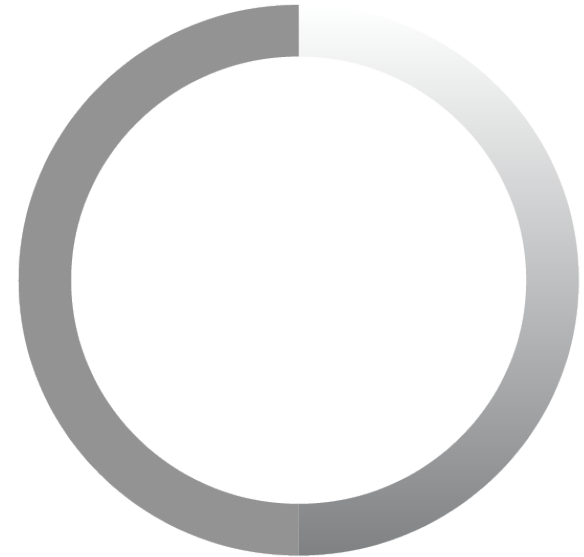
Powtarzalność zdarzeń

Kalaczakra – koło czasu

Myślenie mityczne, magiczno-religijne

Mity indyjskie – czas w hinduizmie to Kala

Friedrich Nietzsche – wieczny powrót ciągłości procesu stawania się

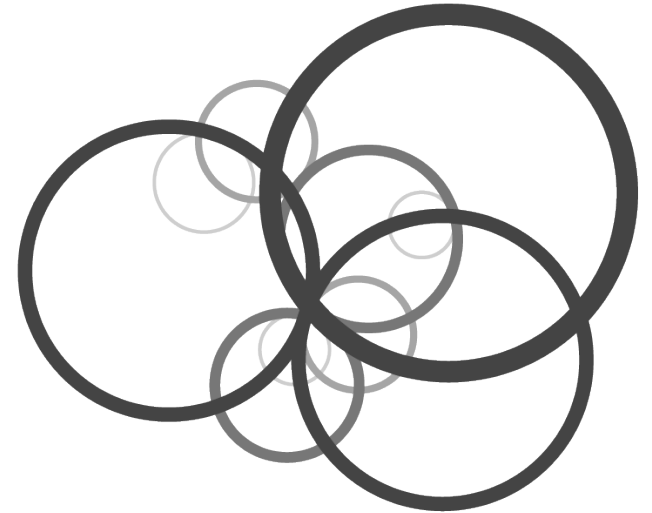


# Czas wielopunktowy

## Kalendarz permutacyjny na Bali

„... nie służy do pomiaru tempa upływu czasu, lecz do ustalania punktu w czasie, jest on przystosowany do wyróżniania i klasyfikowania odrębnych, samowystarczalnych cząsteczek czasu – dni. Cykle i supercykle są nieskończone, niepoliczalne, nie opierają się na żadnych stałych punktach odniesienia i brak im punktu kulminacyjnego. Kalendarz permutacyjny ma niezwykle szeroki wachlarz zastosowań. Balińczycy posługują się nim praktycznie we wszystkich aspektach życia, można według niego określić daty wszystkich świąt”.

Clifford Geertz





# Czas spiralny

## Kultura Bantu - Alexis Kagame

„... połączenie cykliczności z nieodwracalnością. Czas, wokół którego cykle się odwracają, sam jest nieodwracalny. Jest to więc swoisty powrót do punktu wyjścia, ale na wyższym poziomie”.

Elżbieta Tarkowska

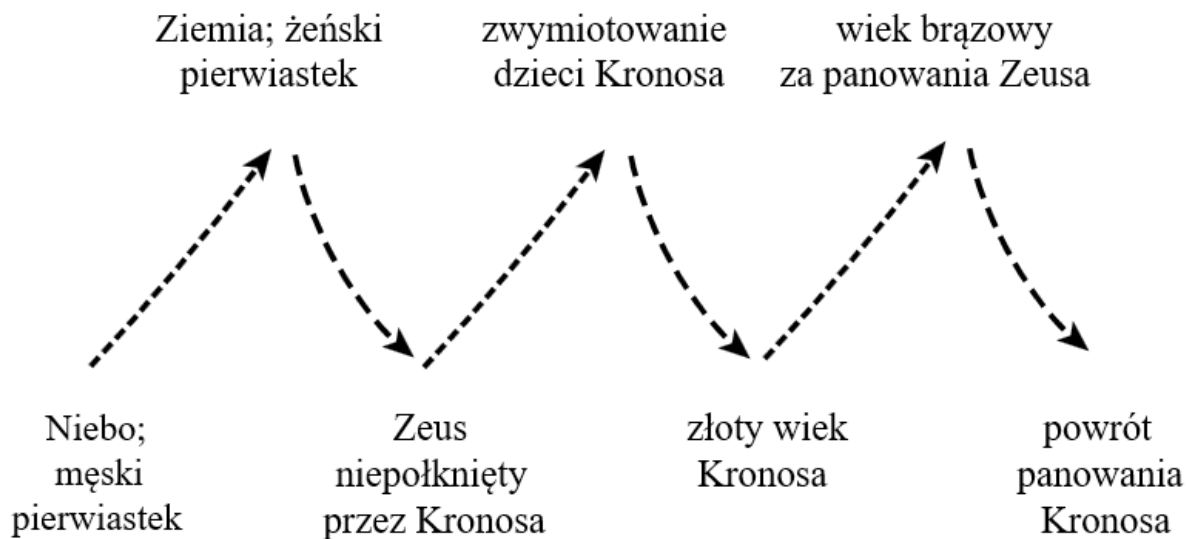


# Czas wahadłowy, zygzak

Edmund Leach

Starożytna Grecja

Kultury plemienne



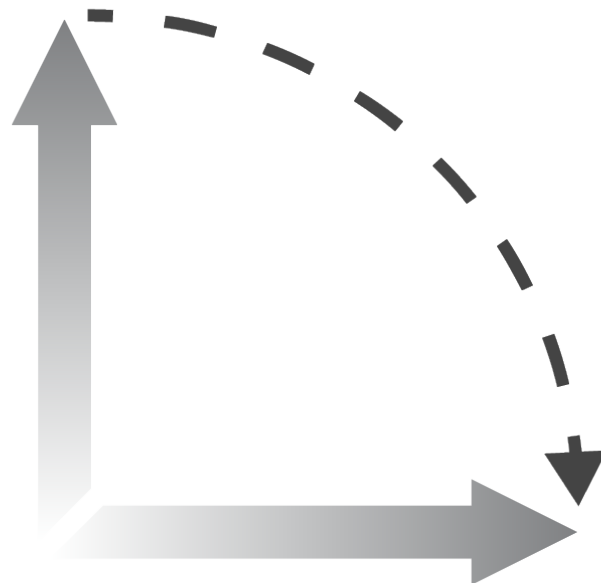
# Czas linearny wertykalny / horyzontalny

Jacques Le Goff

Aron Guriewicz

Czas kościoła

Czas kupca



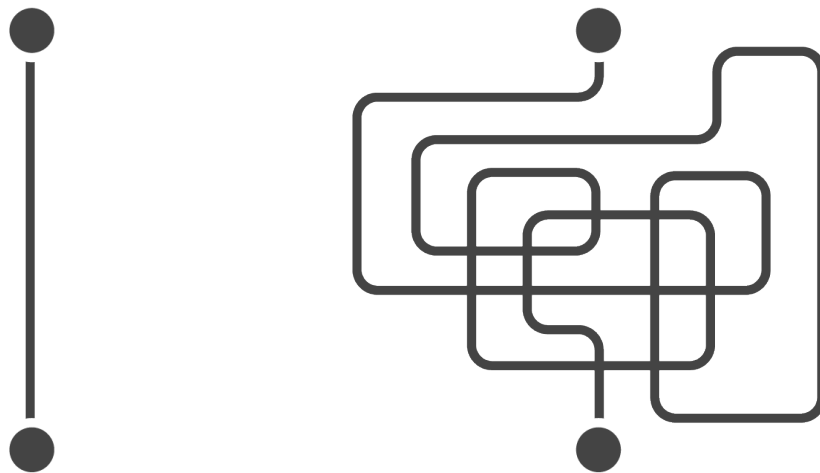
# Czas monochroniczny/polichroniczny

Edward Hall

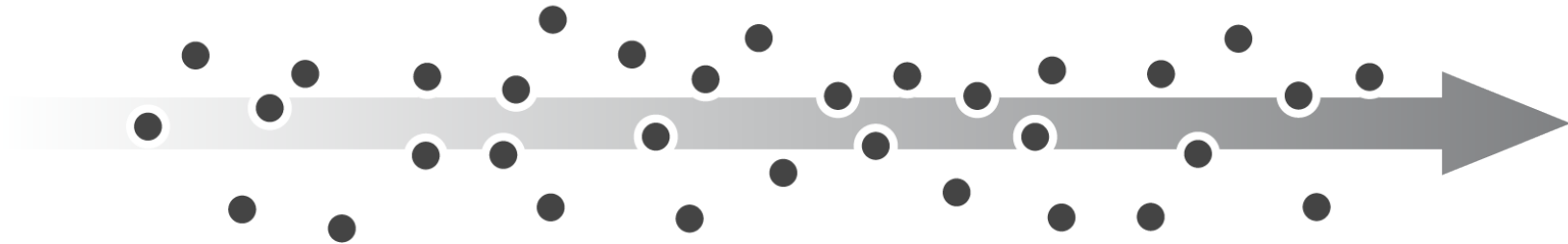
Czas Indian Hopi, Nawaho, czas amerykańskiej administracji

Monochronia – planowanie, harmonogramy, brak umiejętności wykonywania kilka czynności naraz, oddzielanie od siebie poszczególnych zajęć

Polichronia – podejmowanie wiele czynności jednocześnie



# Czas puentylistyczny



**Pointylistyczny** – Zygmunt Bauman

**Polirytmiczny** – Arjun Appadurai

**Fragmentaryczny** – Thomas Eriksen

**Bezczasowy** – Manuel Castells

**Hetero-temporalność** – Kimberley Hutchings

**Multi-temporalność** – Tim Barker

**Rozszerzona terażniejszość** – Helga Nowotny

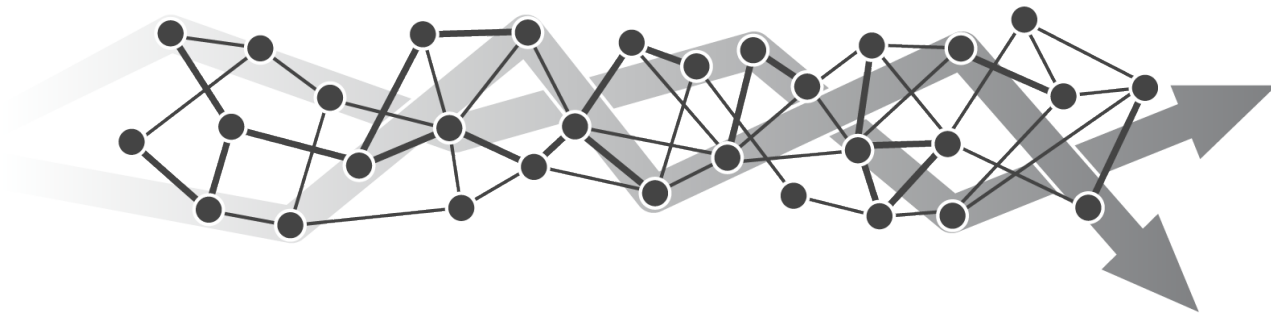
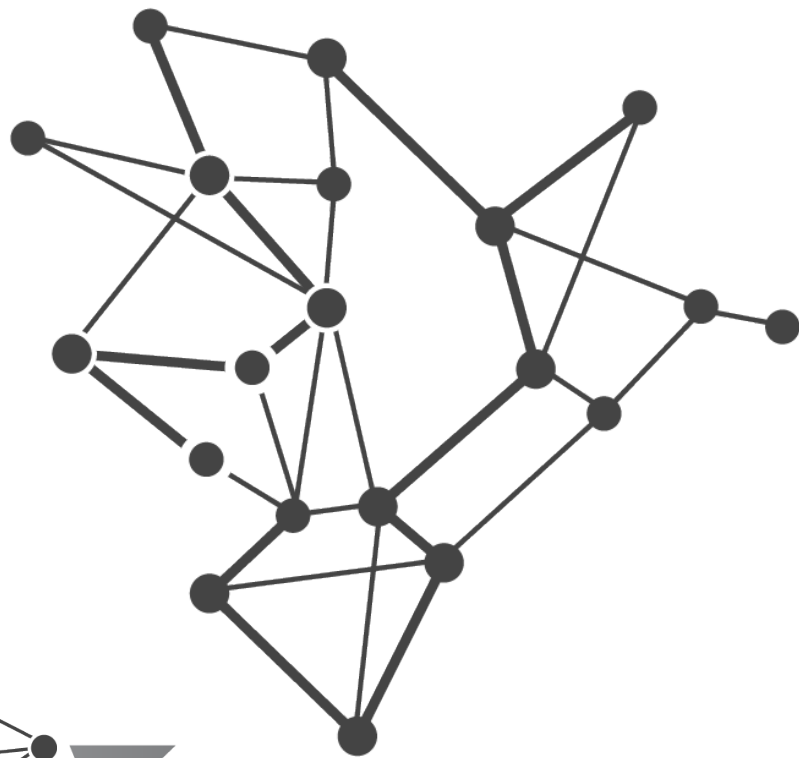
**Kompresja czasu i przestrzeni** – David Harvey

# Graf lub sieć

Multi-linearna koncepcji czasu, ścieżka możliwości bardziej urozmaicona niż w klasycznej koncepcji linearnej i jednocześnie mocniej zorganizowana niż w czasie puentylistycznym

Strukturyzowana i przewidywalna wieloliniowość

Analiza sieci społecznych



# Jak można badać czas?

Kwestionariusz orientacji temporalnych

Dzienniki czasu

Budżety czasu – time use survey

Rober Levine – geografia czasu

Metody wizualne

Linia czasu

# Pytanie badawcze

Wyobraź sobie swój czas...

... może ma on jakiś kształty, może ma jakiś kolor, może ma jakiś kierunek, może ma jakąś strukturę, może jest gęsty lub rzadki, może jest stały lub zmienny...

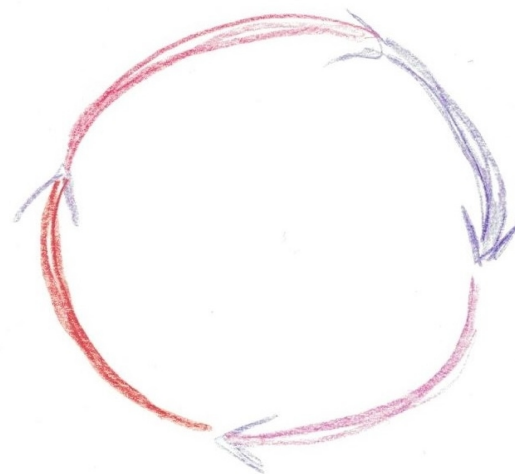
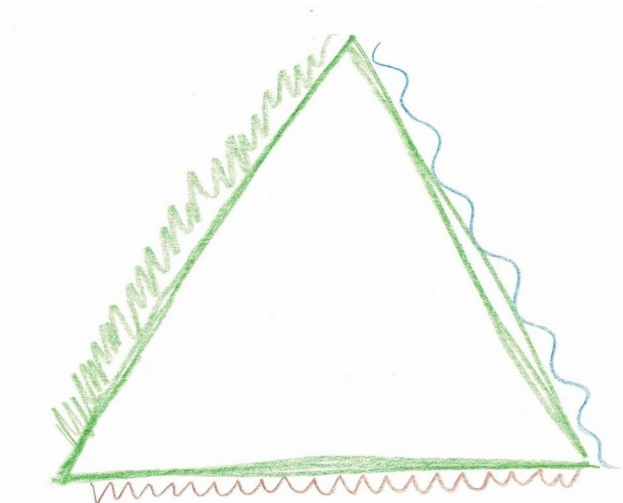
Rysunki wykonywane w kontekście pogłębionych wywiadów jakościowych

Adres do kwestionariusza wywiadów: 1) wersja w języku polskim; 2) wersja w języku angielskim



# Koło i trójkąt

Są dwa czasy różne, jednym jest trójkąt, to jest taki czas codzienny powiedzmy i... ma jakby trzy boki, czyli czas na sen, czas na pracę i czas wolny, mniej więcej... teoretycznie powinny być równe, ale to różnie bywa. W trójkącie jest czas na sen, to niebieski bok i jest taki najspokojniejszy, no bo jakby to jest wycięty czas, z którego za bardzo nie korzystamy, korzysta może nasz organizm i ewentualnie sny. Czas pracy, czyli najnudniejszy, czyli brązowy, no i wolny czas zielony namalowany jako trawa, święty spokój łąki.



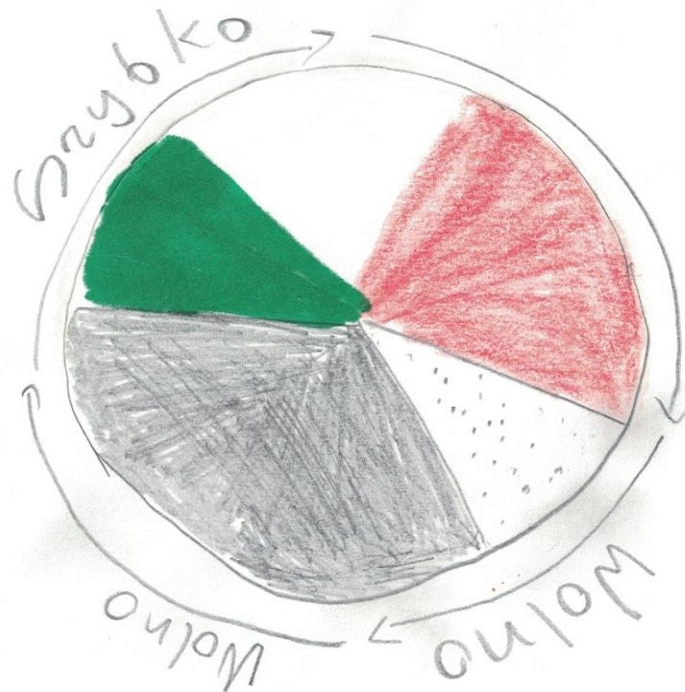
Drugi czas to okrąg. To czas, w którym nie muszę nic konkretnego, czyli czas weekendowy czasami albo czas wakacyjny, który jest zamkniętym okręgiem bez jakichś szczególnych podziałów. Namalowałam go jako okrąg, bo nie ma takich ściśle wyznaczonych granic jak ten czas... w którym jest podział jakby na obowiązki. Wiadomo, że w weekend też jest sen, ale nie jest on tak wyznaczony dokładnie na godziny, nie trwa zawsze tyle samo prawie że, można po prostu pójść spać i wstać o której się chce, więc to jest taki... bez granic powiedzmy, bez takich barier, że są jakby odgórnie narzucone rzeczy, które trzeba zrobić.

# Diagram kołowy

Czas w kole, gdzie czerwony oznacza rzeczy, które musisz robić, takie fizjologiczne czy też wiesz, sprzątanie. Wykropkowany to taki czas trochę pusty, typu czekasz na coś, nic nie robisz. Czarny, coś co musisz robić, ale takie jest nefajne, czyli na przykład taka robota, której nie lubisz, typu osiem godzin w korporacji, zielony, czyli miło spędzony czas, taki rozrywkowy i biały, to takie marnowanie czasu, nie że gdzieś czekasz, ale robisz jakieś pierdoły, które są zbędne, które można by przeznaczyć na jakiś taki czas dobrze spędzony, czyli ten zielony.

Wywiad nr 2

Piotrek pracujący w całodobowej obsłudze telefonicznej w banku



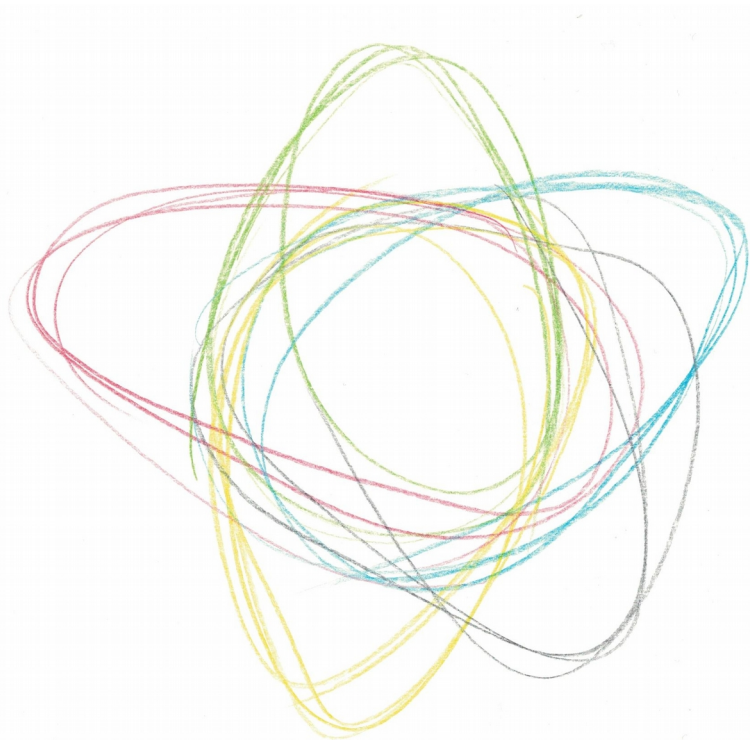
I też czas się kręci i kręci się z różną prędkością, a więc wolniej się kręci kiedy czekasz na coś, jest takim marnowaniem czasu, ale takim, że nic nie robisz albo jesteś w pracy nużącej, wtedy mija bardzo wolno, a przyspiesza, kiedy się dobrze bawisz albo kiedy go marnujesz i przeznaczasz na pierdoły.

# Czas wielopunktowy

Różne rzeczy, które robię, które się ze sobą splatają, są pomieszane, niepokładane, chociaż czasami są, trochę, czyli trochę sensu mają, trochę chaosu, po prostu, ale takiego, nie wiem, troszeczkę logicznego. Bo to są kolory różne, z uwagi na to, że to różne czynności, które dają mi mniej lub więcej, mniej lub więcej, nie wiem, szczęścia czy... A inne są takie... Ja na przykład też no robię, to, co robię, więc ja na przykład lubię adrenalinę czasem poczuć, tak? Z uwagi na... Na przykład czerwony, tak, takie nie wiem, trochę szybka jazda autem, tak, czy tam właśnie porady, czy narciarstwo, to jest takie, one są takie, nie wiem, myślę, że rodzina, czy tam, niebieski i ten zielony, że rodzina, przyjaciele... I one się zazębiają na środku, czyli czasami ta przyjemność może się spotkać z tym, co najmniej lubię robić.

Wywiad nr 55

Anna pracująca jako położna przyjmując porody domowe



# Czas spiralny



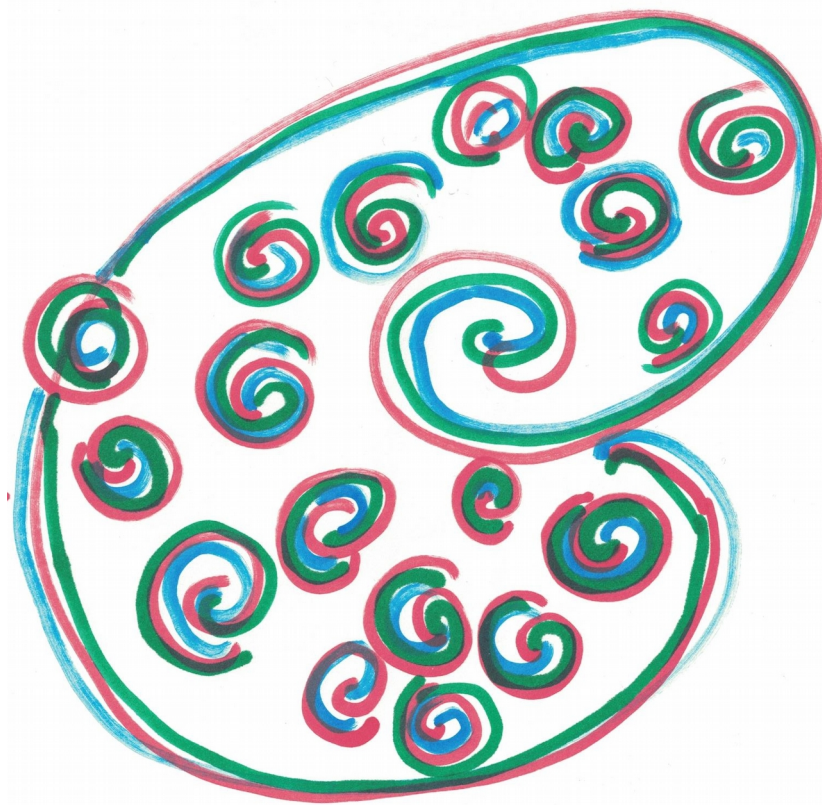
Jakby to jest czas linearny, ale z takimi elementami, nie, zapętlenia. Czyli to jest ciągle linearny, ale są momenty, kiedy jest ten czas cyrkularny. Tylko, że on idzie później sobie dalej. W sumie nie wiem dlaczego tak zrobiłem, prawdopodobnie dlatego, że zdarza mi się, po prostu dosyć dużo rzeczy różnych dziwnych rzeczy w życiu robiłem i zdarza mi się odnosić wrażenie, że na przykład jakaś rzecz, którą się zajmuję obecnie, jest w jakiś sposób związana, mimo że nie jest bezpośrednio związana, nie ma jakby tutaj przyczyny, skutku, konsekwencji, ale że jest bardzo mocno związana z czymś z przeszłości, z jakimś moim doświadczeniem i że coś, co kiedyś dawno, dawno temu, nie wiem, w dzieciństwie albo dwadzieścia lat temu, albo dziesięć lat temu, albo w czasach jak pracowałem na uniwersytecie, coś mi przyszło do głowy albo coś zrobiłem, to to do mnie w jakiś sposób wraca w kontekście właśnie rzeczy, którymi się teraz zajmuje.

Wywiad nr 24

Łukasz, prowadzi działalność jednoosobową, pracuje z domu lub biblioteki

# Czas fraktalny

Chciałam narysować taką strukturę, która jest bardzo gęsta i która z jednej strony jest, ma dużo elementów, ale one wszystkie się jakoś łączą w większą całość. I żeby to było trochę biologiczne, bo czas, jednak jest, mimo wszystko, biologiczny, jest jakoś uwiązany w ten rytm naszego ciała, na który ten musimy reagować, więc chciałam narysować coś, co będzie takie komórkowo-fraktalne. I że jest dużo elementów, które się składa na jeden większy i że to jest do siebie podobne. I trochę mierzyłam w to, żeby to było, pokazywało, że to wszystko tworzy, jakąś taką, wymienną całość, ale w czasie rysowania jeden element zaczął mi uciekać. I mi uciekł poza struktury, i tak sobie myślę, że to, co moja ręka chciała powiedzieć, to, że po prostu czas jest czymś, co z jednej strony tworzy, jakąś taką, całość, w której istniejemy, i która jest włączona w tą naszą biologię, która jest bardzo gęsta i pełna różnych rzeczy kolorowych, fajnych, ale że cały czas jest, jakaś taka, część czasu, która jest trochę poza naszą kontrolą, i której trochę nie widzimy, i której nie możemy złapać. I wydaje mi się, że ten jeden element mi się zbuntował i wyszedł poza tę piękną, komórkowo-fraktalną strukturę, to, to jest właśnie ten element, który pokazuje ten brak kontroli, o którą cały czas staramy się to tak domknąć, ale nie możemy.



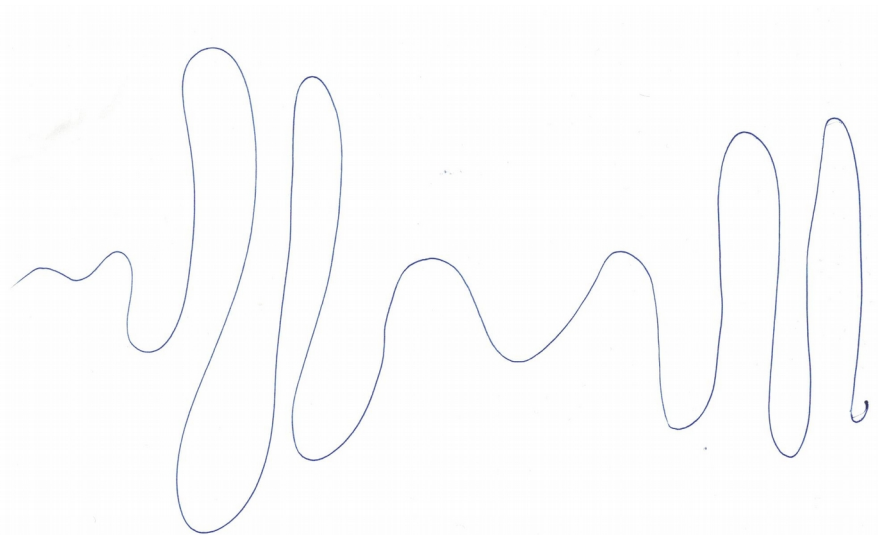
Wywiad nr 12

Natalia pracująca zdalnie w domu zatrudniona w organizacji pozarządowej



# Czas zygzakowaty

Czas jest sinusoida, którą można sobie kształtować do woli, albo nie ty kształtujesz, tylko sam się kształtuje, czyli raz przyspiesza, wtedy zapis jest gęstszy, jakby, raz zwalnia wtedy zapis jest, taki bardziej, może mniej... To tak trochę jak się częstotliwość rysuje. Może być taki zapis bardzo gęsty, albo taki niegęsty. Gęsty jest wtedy, kiedy leci szybko i ma się go mało, czyli kiedy jest się zarobionym, a potem jak już się nie ma, co robić, na przykład jakby mnie nagle wywalili z roboty, to czas by mi płynął tak powoli, i tak cudownie, ta sinusoida byłaby prawie płaska. I on się tak zmienia w nieskończoność, i tak sobie płynie.

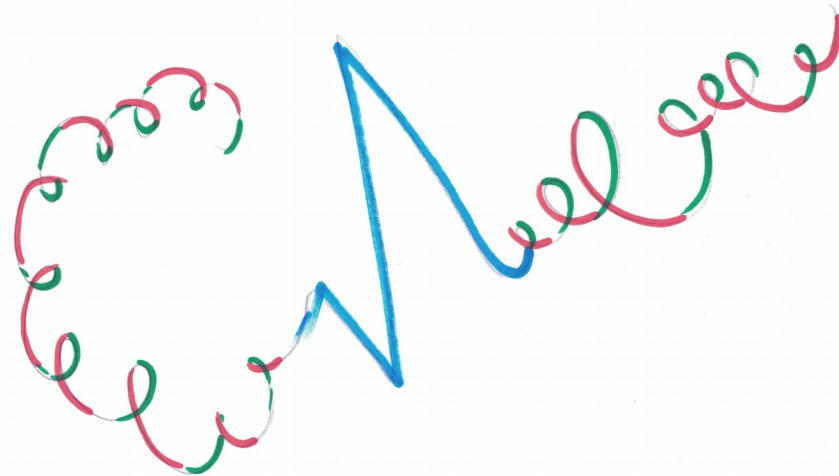


Wywiad nr 16

Lekarka pracująca na etat  
i dyżury dwudziestogodzinne

# Czas spiralno-zygzakowaty

Czas biegnie dla mnie i mam wrażenie, że mam takie takie dwie główne fazy jak ten czas wygląda, jedna jest taką codziennością, taką rutyną i mam wrażenie, że to są takie takie pętelki, takie mniejsze, większe pętelki i są przyspieszenia i zwolnienia, przyspieszenia i zwolnienia, i potem następują u mnie takie takie wyrwy, takie takie wyłomy i to są różnego rodzaju wyrwy, to może być na przykład to, że decyduję się rzucić wszystko i niczym się nie zajmować przez cztery dni, nie? i jakby mam taką taką wyrwę z tej pętlikowatości, albo że na przykład jest właśnie taka komasacja jakichś obowiązków, rzeczy do zrobienia i mam taką wyrwę na przykład z codzienności, nie? że nie wiem, przez cztery dni z rzędu nie biorę prysznic, bo myślę tylko i wyłącznie o pracy i też mam taką wyrwę. I potem to wraca do tych do tych pętelek, nie? a potem jakby jest kolejna jakaś taka wyrwa, to może być, to mogą być dwa dni, to mogą być cztery dni, to mogą być dwa tygodnie. Zielony i czerwony różnią się taką dynamiką napięcia i szybkości i uspokojenia.

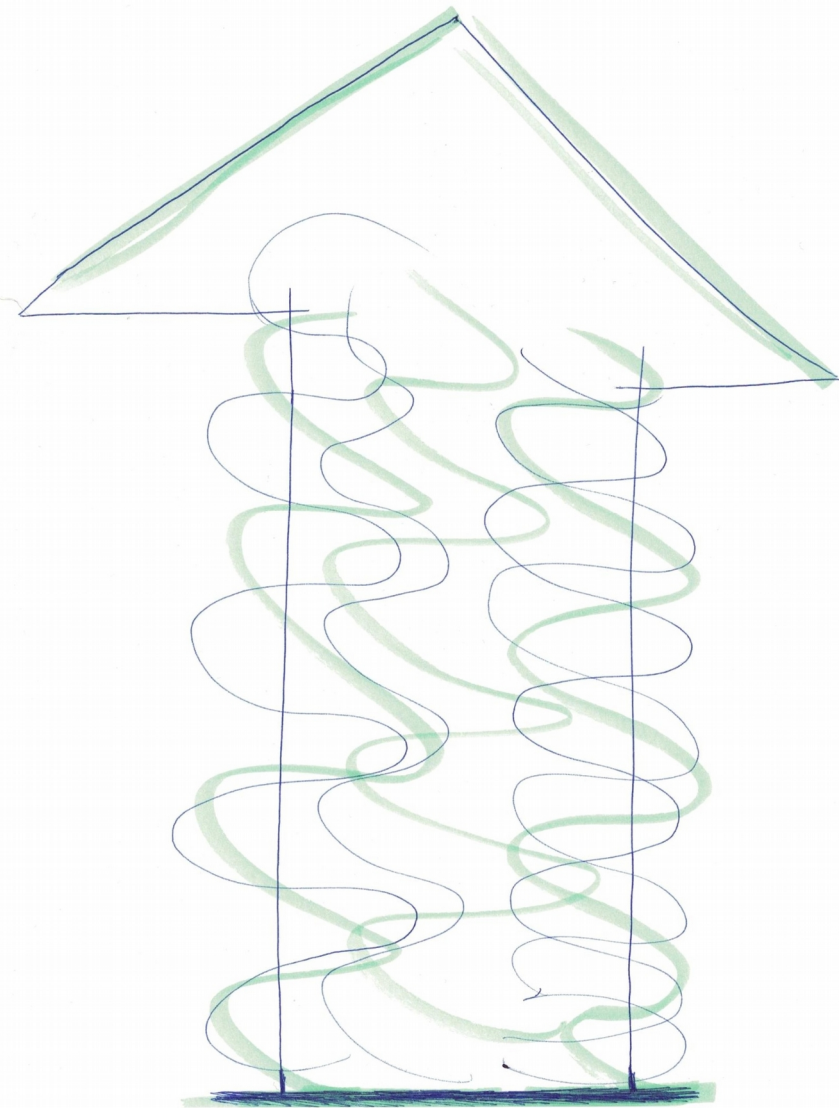


Wywiad nr 19  
Zofia pracująca naukowo

# Czas linearny

Kierunkowskaz ze strzałką zakończone i... gdybym miała tu jakieś fale, bo faktycznie ja mogę sobie tym czasem swobodnie dysponować i on może przepływać, bo dla mnie czas nie jest ograniczony, mogę sobie sama swobodnie nim dysponować. I zaczęłam go na niebiesko malować, ale faktycznie kolorem wolności, spokoju jest zielony, to faktycznie te fale mogę sobie na zielono pomalować zakreślaczem. I taka spirala czasu, a na końcu jest... stykają się dwie proste i jest punkt końcowy, no to będzie punkt życia, no bo gdzieś czas mi się skończy jak mi się oczy zamkną. Natomiast tu podstawą jest początek życia, bo się urodziłam. Na początku jest, na zielono zakreśliłam, a może nawet na czarno ją jako podstawę, rodzimy się, to tu będzie początek czasu i tu mi się zaczyna ten czas, idzie w górę. Natomiast no dla mnie on nie ma ograniczenia, bo wiem, że mogę, gdybym miała propozycję jutro na Wyspy Kanaryjskie czy gdziekolwiek indziej lecieć.

Wywiad nr 41, nauczycielka akademicka





# Linia

To jest coś, co się rozciąga przede mną, coś, co jest linearne. To jest droga. Jest gdzieś ten horyzont, coś za czym już nie zobaczę, bo nie mogę zobaczyć aż tak daleko. Jest ta wstęga, ta droga przede mną, poruszam się. Ja to widzę przed sobą, to jest coś, co muszę zrobić, to są obowiązki, to jest wolny czas, to jest czas intensywny, bo bardziej zakolorowany, to jest czas luźniejszy. one mają różną intensywność, różny czas, no bo to jest, na przykład osiem godzin w pracy, to jest moje minimum sześć godzin snu, są powtarzalne. No, bo mamy tę moją rutynę, tak? Czyli lubię mieć pełny tydzień pracy, a jak się zdarza sobota, to i tak się budzę maksymalnie, i muszę wyjść z łóżka o maksymalnie ósmej. Więc mają różną intensywność, są w różnym trybie, praca, sen, jakieś nie wiem, czynności luźne, niezwiązane, pół godziny na grę komputerową, coś w tym stylu. To jest horyzont zdarzeń, tak, to jest horyzont zdarzeń, za którym jeszcze nie sięgam.



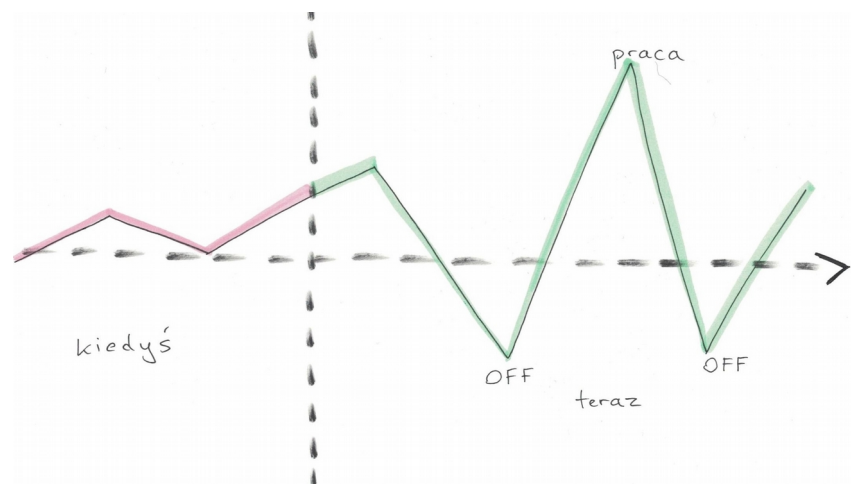
Wywiad nr 14, Wojciech pracownik biurowy

# Czas linearo-zygzakowaty

Z takim wykresem EKG, jest strasznie schodkowy, i są takie momenty, te punkty najwyższe, to są momenty bardzo dobrej organizacji. No, a te takie momenty opadania, to są chyba te takie momenty off'u. Albo gorszej, czyli, ja to, jakby te, te wyżyny, jako taki, taką najlepszą kondycję swoją, jeżeli chodzi o planowanie i wykorzystanie czasu maksymalne, co nie zawsze przekłada się na jakąś wielką radość, żeby była jasność, haha. Natomiast te momenty opadania, te załamania, to są właśnie te chwile, kiedy mimo tego, że mam ten wolny czas, tak zwany, to go też nie wykorzystuję rozsądnie, czyli to jest takie marnowanie czasu.

Wywiad nr 45

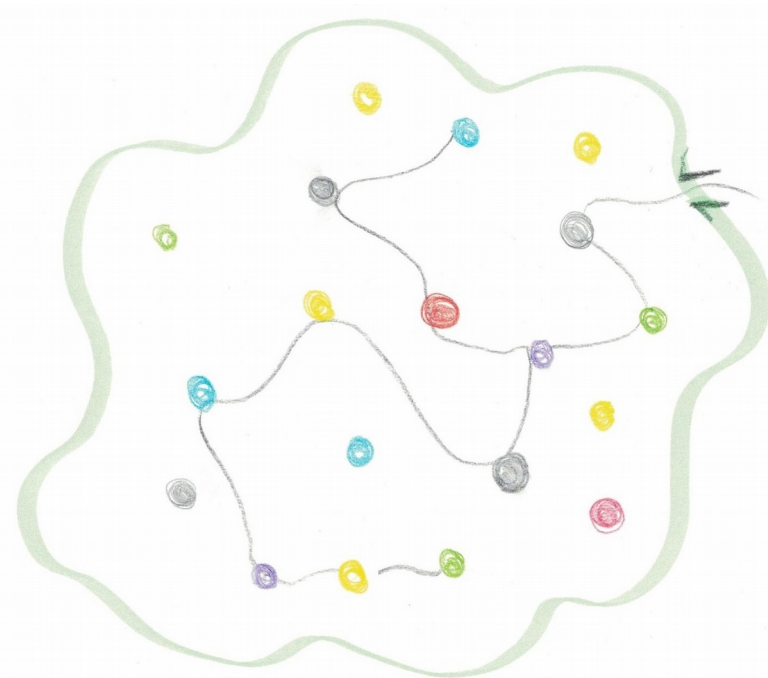
Logopedka i serbska filolożka



To właśnie taki zygzak, coś takiego, być może on w pewnym okresie będzie bardziej płaski i mniej będzie tych wychyleń. Myślę, że tak, że tak było właśnie, kiedy, kiedy tak intensywnie pracowałam, a teraz są większe wahania, to znaczy, czasami są momenty, kiedy jest bardzo intensywnie, ale czasami są takie momenty off'u.

# Czas puentylistyczny

Czas, który jest bliżej nieokreślony, nie ma bliżej określonej struktury. Na początku ja połączyłam te linie czasu, natomiast jakby uważam, że to jest przestrzeń mocno otwarta, w związku z czym na pewno jest jakiś korytarz tego czasu, gdzie on płynie w innych kierunkach. Kropki to są elementy moich aktywności w czasie i te szare to są elementy rutynowe, elementy, które jakby w tym czasie muszą się pojawić, a kolorowe to te, które się pojawiają mocno z mojej inicjatywy i widzę też, że jakby i na kreowanie barw tych elementów kolorowych mam duży wpływ i chciałabym nieć duży wpływ, w związku z czym chciałabym tak organizować swój czas żeby faktycznie tych aktywności kolorowych było najwięcej, dlatego też uważam, że robienie czegoś co ci sprawia frajdę jest mega istotne, bo to też wpływa na to, na to poczucie w jaki sposób wykorzystujemy czas i czy on jest dobrze wykorzystany. Pomijając już kwestie zdrowia psychicznego i innych aspektów, ale to jakby też jest związane z czasem. I pomiędzy tymi kolorowymi a szarymi elementami są połączenia i te połączenia są losowe, różne, w zależności od tego jakby na co życie pozwala, natomiast faktycznie jakby to co w tych połączeniach, co zawsze jest połączone albo co często jest połączone, to są jakby te działania rutynowe, które standardowo w tym czasie są uwzględniane.



Wywiad nr 25  
Agata pracująca w biurze na etacie

# Czas mono-polichroniczny

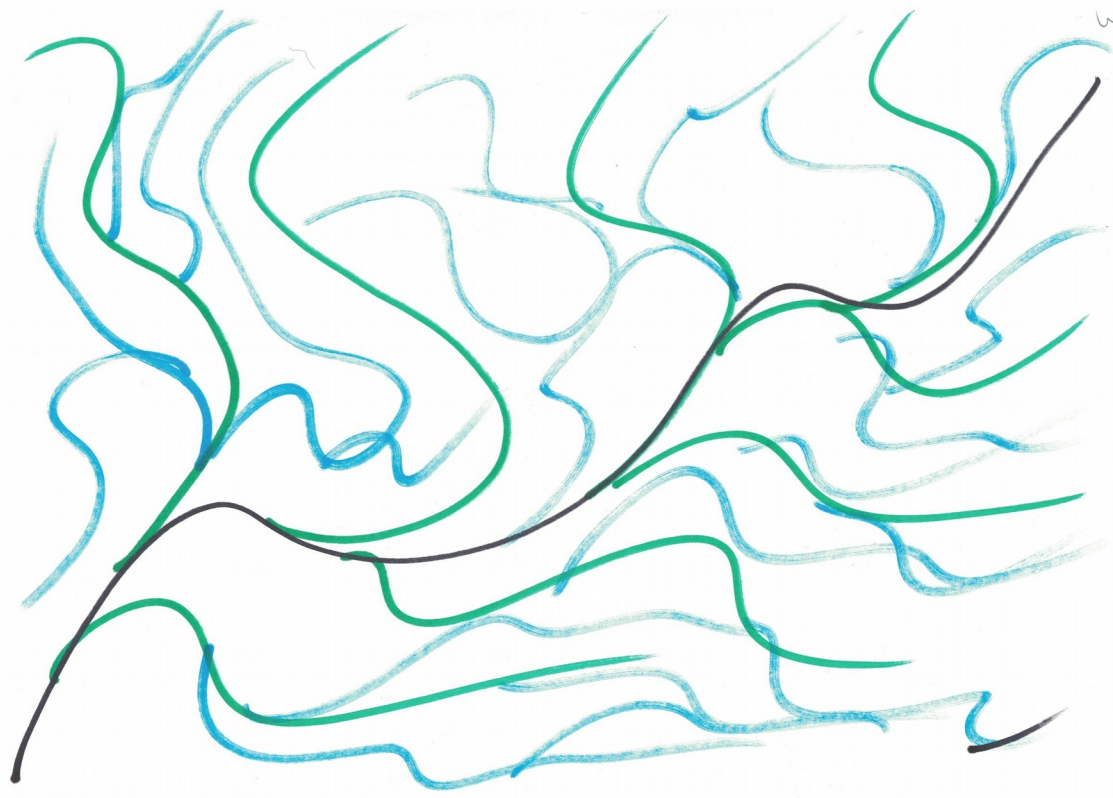
Mamy na początku standardową, unormowaną linię czasową. Tylko ona tak nie wygląda długo, za chwilę się robi czerwono i się robi zagmatwanie. I tam są te wszystkie rzeczy, które gdzieś mi się pojawiały w tym chaosie, tak że dużo różnych rzeczy o różnych priorytetach, ewentualnie mógłbym tam dodać jeszcze dziesięć różnych kolorów. Ostatecznie ona gdzieś tam wychodzi jednak z powrotem na jakąś tam prostą, przynajmniej taki jest plan, idzie do przodu, tak że może gdzieś tam w jakichś meandrach czasami się gdzieś tam toczy, ale na jakąś tam prostą do tej pory zawsze wychodziłem i taki też mam plan wychodzić dalej. Niebieskie chmurki, kółka, cokolwiek, poza tą główną linią, to są rzeczy, których mi gdzieś tam brakuje, czyli to są takie potencjalne bąble czasu, szczególnie, powiedzmy, w jakimś tam życiu prywatnym, które chciałbym gdzieś wkomponować, powiedzmy, w tą główną linię, ale na które na ten moment tego czasu nie ma, tak że to są, powiedzmy, czasy potencjalne, tak bym to określił. Że chciałbym mieć jakieś tam miejsca na, na dodatkowe rzeczy, ale na ten moment znajdują się poza główną linią jakąś tam narracyjną mojego obcowania z czasem.



Wywiad nr 9, Patryk pracujący w korporacji

# Graf

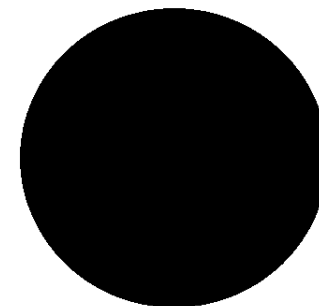
Czas postrzegam w ten sposób, że właśnie jest jedna linia czasowa, która zawsze w jakiś sposób się będzie realizować, prędzej czy później, no natomiast, to jak do tego podejść, to jest pewna odnoga. Także każda nasza czynność, każda rzecz, jaką robimy w swoim życiu, to jest tworzenie odnogi od tej linii czasu, która zaczyna iść swoim... Tak jak w tej teorii wielu wymiarów, że każda rzecz, jaką robimy w danej czynności, już tworzy nieskończoną ilość następnych wymiarów. Jest to kształt rosnącego kwiatu, drzewa albo coś w ten deseń, cały czas się rozrasta, jest coraz więcej możliwości, rzeczy, które zrobiliśmy, nie zrobiliśmy, możemy zrobić, myślimy o tym, taki kwiat, który rośnie z każdą tą rzeczą.



Wywiad nr 3, Ada, pracujący jako terapeuta

# Punkt

Czarna kropczka na białej kartce dużej. Pierwsza rzecz, kwestia skali, czyli że w pewny, nazwijmy to zbiorze, czy w pewnej przestrzeni nasz czas, czyli ten czas, który jest nasz, no jest kropką tak naprawdę i mamy go tyle, a tyle jest możliwości...Nasz czas zajmuje bardzo niewielką ilość całego rysunku. I trzeba, wydaje mi się, wybrać, zdecydować się, jakby idę dalej kawałeczek, że on jest na tyle mały, że trzeba myśleć i decydować na co go przeznaczamy, bo no bo nie da się ogarnąć tudzież zrobić, tudzież mieć, tudzież no powiedzmy brać udział we wszystkim Ten czas jest bardzo określony w tym punkcie. Z drugiej strony wszędzie naokoło jest tak samo dobre miejsce dla niego, ale on jest gdzieś, ta kropka nie jest na środku, nie jest na początku, nie jest na końcu, jest gdzieś, bo może być wszędzie, ale jest w tym miejscu i to miejsce wydaje mi się, jest istotne, bo tu on jest jakby i jeżeli tu jest, to trzeba się na tym skupić w tym miejscu, a jak się chce żeby był gdzie indziej, to może być gdzie indziej ale już nie będzie wtedy tu, a ma bardzo duże możliwości. Nieograniczone.



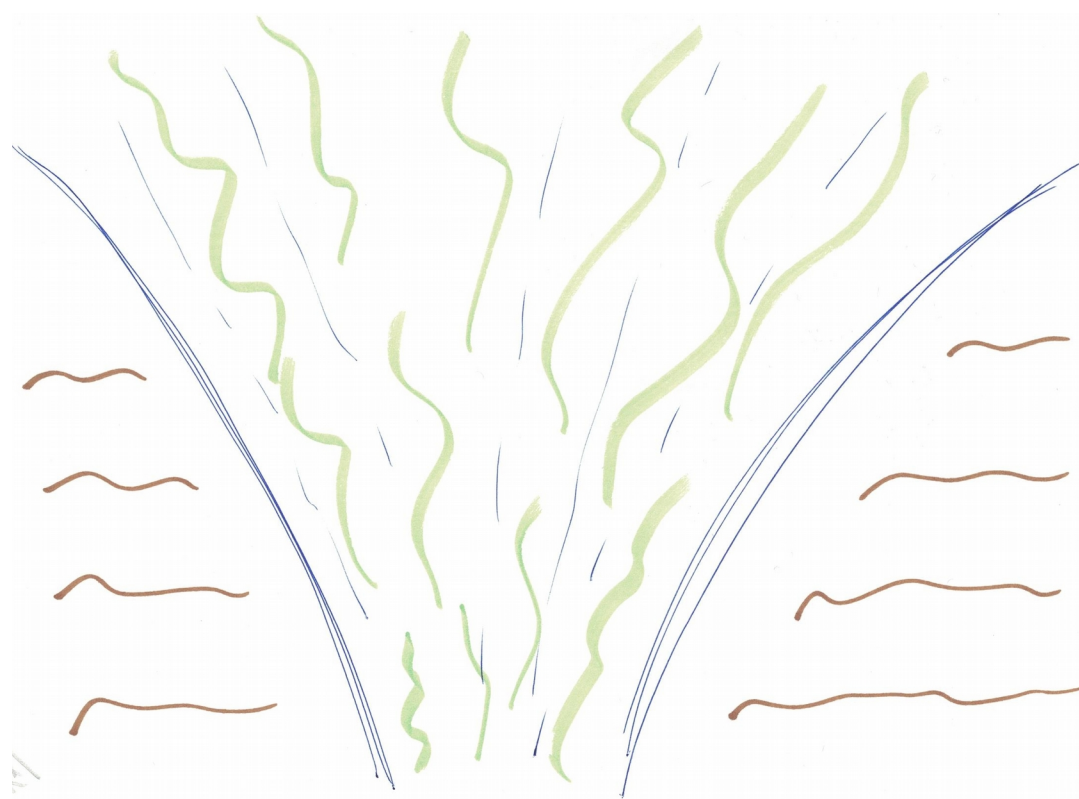
Wywiad nr 32, Bartek  
prowadzi rodzinną  
firmę architektoniczną



# Lejek

Namalowałam taki lejek jakby gdzieś ujściem w dół. Ten czas płynie od dołu do góry i rozszerza się, promieniuje. Jesteś dzieckiem skoncentrowanym na tu i teraz, a z biegiem czasu tak naprawdę ten czas się trochę rozszerza z tego powodu, że więcej jest możliwości, więcej działań, więcej ogarniania... Lejek, który się rozszerza jakby ku dorosłości, no świat pędzi dalej prawda? Tak naprawdę można ten rysunek odwrócić, bo tak naprawdę ten czas kiedyś był taki łął, było dużo tego czasu, można było dużo robić, teraz im starszy jesteś tym ten czas się kurczy, zmniejsza, cały czas są te linie, to jest ten przepływ. Zielony jest kojarzony raczej pozytywnie. Najbardziej do mnie przemawia to poszerzenie pola i ten czas taki rozproszony bardziej, skupiający się na wielu zadaniach, na wielu rzeczach...

Wywiad nr 17, Weronika właścicielka sklepu



Czerwone kreski, też takie wibrujące w stronę tego czasu, które gdzieś są takimi, to jest takie zderzenie się z czasem, coś co jest... i tego nie ogarniasz, tego nie znasz, tego nigdy nie doświadczyłaś, tego, takie niewiadome trochę, też to wpływa na ten czas, zmienia trochę strukturę czasu.

# Plama

Narysowałam plamę, która w jednym miejscu jest taka bardziej zwarta i zbita, natomiast w drugiej części jest bardziej taka rozlazła i rozmyta, a granica, która pomiędzy nimi przebiega, jest w miarę ostra. Tak postrzegam przede wszystkim swój czas, że albo jakby dzieje się bardzo dużo rzeczy na raz i ten czas upływa mi bardzo szybko, albo bardziej właśnie wieczorami, że to się wszystko tak rozmywa, że też ten czas nie wiadomo kiedy upływa, ale na takim niczym, nie? Nie ma jakby stanów pośrednich, że jest albo tak albo tak. Chciałam pokazać, że ta część, ta odpowiadająca za tą gęstszą, właśnie bardziej taka zwarta, może coś w tym stylu, a ta druga część jest bardziej taka, ma większą powierzchnię, jest bardziej taka rozlana, przypomina bardziej plamę.



Wywiad nr 21,  
Zuzanna prowadząca  
centrum korepetycji



# Rozwlekłość

To jest rozwlekłość, To jest plama bardziej. Jak ja widzę to, że to jest wypełnione i że to jest takie solidne powiedzmy. I że tak bym to widziała, że ten czas mi się tak rozlewa. To jest drewniana skrzyneczka, z której, on tutaj jest ograniczony tą drewnianą skrzyneczką, a tu się rozlewa. Czyli to są jakieś próby kontroli na przykład. Moje próby kontroli. Lubię obie strony tego czasu, są one komplementarne. I tak to będzie zawsze, myślę, ze mną ogólnie. On raczej po prostu ma tendencję do rozciągania się, rozlewania, nieporządku, chaosu, niepokładania, coś takiego. A z drugiej strony jest próba opanowania tego.



Wywiad nr 22, Kinga pracująca głównie w domu  
zatrudniona na projekcie naukowym

# Wnioski

## CZYNNIKI CZASU

- Aktywności, działanie
- Praca
- Dzieci
- Obowiązki
- Priorytety
- Dyscyplina
- Płeć, wiek
- Czas wolny
- Rozrywka
- Czas snu
- Emocje
- Relacje
- Ciało, biologia

## KATEGORIE CZASU

- Marnowanie czasu, brak czasu
- Dzieciństwo / dorosłość / starość
- Kontrola, planowanie, organizacja
- Chaos, nieporządek
- Przypadek / celowość
- Rutyna / kreatywność
- Nuda / frajda
- Narzucane / inicjowane samodzielnie
- Lubiane / nielubiane
- Spontaniczność i wolność
- Wybór / brak wyboru
- Rozwój, proces, możliwości

## CECHY CZASU

- Kierunek, ruch, przepływ
- Kształt, powierzchnia
- Rozwlekłość, rozciągłość
- Kolor
- Gęstość, intensywność
- Częstotliwość, napięcie
- Tempo (szybki, spokojny)
- Rytm, powtarzalność
- Jakość czasu
- Przestrzenność (horyzont, droga)
- Struktura zwarta / rozmycie
- Zamknięty / otwarty, granice / brak granic, ograniczony / nieograniczony
- Określony / nieokreślony

# Dziękuję za uwagę!

Celina Strzelecka

celstrzel@gmail.com

Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytetu Wrocławskiego

Badania zostały zrealizowane w latach 2018-2020, w ramach projektu „Choreography of temporality: cultural practices of time management” nr 2017/27/N/HS3/00479 finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

